Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

Rok VI. Kraków, niedziela 11 marca 1923. Nr. 44.

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Poczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.123
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracy
Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.
Redakcya rękopisów nie zwraca.
Redaktor naczelny przyjmuje od 11½ do 12 w południe.

Cena Nru 500 Mkp.

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. 12000 — kwart. 36 000—M
w Krakowie z odnoszeniem do domu 14000— 42000—,
Na prowincyi: z przesyłką poczt. 14000— 42000—,
Za granicą: z przesyłką pocztową 24000—, 72000—.
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 225 Mk., wiersz milimetr 1-szpalt. Mk 300. Nadesłane Mk 900—. Wiersz milimetrowy 1 szp. w tekście Mk 1200—. Wiersz milimetr. 1 szp. na I. stronie 1500 Mk Gratulacye 7500 Mp. - Inser. zamiejsc. o 50%, zagr. o 100% droższe

Znamienny zwrot w kwestyi Ruhry.

Francuzi zamierzają zawrzeć układ odrębny.

Wiedeń. PAT. „Neues Wiener Journal" donosi: Jak twierdzą, z dobrze poinformowanego źródła, że z Paryża nadeszła wiadomość, iż zanosi się na zwrot w kwestyi Ruhry. Miarodajne koła paryskie zamierzają podobnie, jak w kwestyi wschodniej postąpić samodzielnie i zawrzeć odrębny układ z Niemcami. Warunkiem tego ma być, aby rząd niemiecki zgłosił się bezpośrednio do Francyi i uczynił pozytywne propozycye. W takim wypadku byłby gabinet francuski gotów wejść natychmiast w poważne pertraktacye z Niemcami. Układ francusko-niemiecki byłby następnie przedłożony konferencyi wszystkich mocarstw sygnatarnych traktatu wersalskiego.

Wiedeń. PAT. „Neue Freie Presse" donosi z Berlina: „Berliner Tageblatt" donosi z Paryża: Dyplomatyczny sprawozdawca „Ere Nouvelle", którego informacye już niejednokrotnie okazały się prawdziwemi donosi, że w Paryżu poza kulisami powstają pomyślne dyspozycye do rokowań oraz, że osiągnięto już w tym kierunku szereg pomyślnych opinii. Nie chcemy powiada dziennik — przeceniać wiadomości, sądzimy jednak, że posiadają one określoną podstawę.

Dalsze ogniwa w łańcuchu okupacyjnym.

Düsseldorf. (AW) Według doniesień „Neue Freie Presse" zajęto ostatnio następujące dworce kolejowe: Bochum-Nord, Langendreer, i Watteischein. Tym sposobem przerwano bezpośrednie połączenie Essen-Dortmund.

Anglia i Ameryka chcą pośredniczyć.

Rzym. (AW) Według informacyi rzymskiego „Secolo", mimo dotychczasowych niepomyślnych prób interwencyi w konflikcie francusko-niemieckim, toczą się jednak w Londynie amerykańsko-angielskie rokowania w kwestyi reparacyi. Pismo zapewnia, że osiągnięto już nawet zgodę co do trzech głównych punktów projektu. Zdaniem londyńskiego korespondenta „Secolo" neutralne stanowisko Anglii znajduje obecnie wytłómaczenie w toczących się obradach angielsko-amerykańskich. Dla informacyi podaje jeszcze dziennik, że polityczny i dyplomatyczny świat angielski jest przekonany, iż idea pośrednictwa zyskuje prawo obywatelstwa nawet w Paryżu. To doniesienie powtórzyły dzienniki berlińskie, jednakże z dużem zastrzeżeniem.

Francya a traktat waszyngtoński

Wiedeń. PAT. „Neue Fr. Presse" donosi z Londynu: W tutejszych kołach urzędowych słychać, że Francya ma zamiar ratyfikować traktat waszyngtoński.

Konferencya belgijsko-francuska.

Praga. (AW) Jak donosi paryski korespondent „Prager Presse" francuski prezydent ministrów Poincare wyjeżdża z końcem bieżącego tygodnia do Brukseli, aby rozpocząć obrady z rządem belgijskim. Jego pobyt w Brukseli potrwa prawdopodobnie dwa dni, w czasie których zadaniem Poincarego będzie nawiązanie bliższego kontaktu z rządem belgijskim. Głównym przedmiotem narad, będzie obecna polityczna sytuacya, następnie sprawa nowych zarządzeń, które okażą się konieczne do zastosowania wobec Niemiec, by zmusić je do ustępstwa.

Paryż. (AW) Według „Petit Parisien" poniedziałkowe obrady francuskiego premiera z ministrami belgijskimi będą miały za przedmiot dwie sprawy:

1) Kwestya organizacyi okupacyi Zagłębia. Cały aparat administarcyjny zamierza się w ten sposób udoskonalić, że generałowi Degoutte będą dodani podkomisarze, którzy zajmować się będą wyłącznie administracyą cywilną.

2) Sprawę podjęcia normalnych stosunków z Niemcami w razie ich ustąpienia wobec nacisku francusko-belgijskiego. Ta ostatnia kwestya stoi w związku z poprzednimi jeszcze naradami Poincarego z Theunisem, w czasie których belgijski minister spraw zagranicznych wyraził życzenie, że Belgia życzy sobie przed tym momentem dokładnego omówienia całej sprawy z Francyą.

Bruksela. (AW) Brukselskie koła polityczne są przekonane, że przyszłe narady francusko-belgijskie będą miały również za przedmiot takie środki, które zmuszą Niemcy do kapitulacyi.

Wykrycie organizacyi szpiegowskiej.

Stacya telefoniczna i telegraficzna na usługach Sowdepii.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. (Tel. wł. M.) W Zdołbunowie na pograniczu wykryto w podziemiach budynku kolejowego kompletnie urządzoną stacyę telefoniczną i telegraficzną, mającą połączenie bez pośrednie z Sowdepią. W podziemiach tych w których stale czuwał ktoś z organizatorów, znaleziono dwa aparaty telefoniczne i telegraficzne. W sprawie tej aresztowano 3 osoby: Rosyanina o nazwisku Niemiec, handlarza złota — Gusa i niejakiego Wąsowicza.

Harding nie rezygnuje.

Londyn. (AW) Według informacyi biura Reutera, występuje w dalszym ciągu Harding za międzynarodowym sądem rozjemczym, jest on bowiem zdania, że tego rodzaju instytucya będzie najlepszym środkiem do ugruntowania władzy prawa nad przemocą. W liście do gubernatora Stanu Ohio wyraził prezydent zdziwienie, że lud amerykański, znany ze swojego szlachetnego usposobienia wzdraga się udzielić swojego zezwolenia na utworzenie takiej międzynarodowej instytucyi.

—o-o—

Rokowania węgiersko-sowieckie

Wiedeń. PAT. „Neue Fr. Presse" donosi z Berlina: Między Węgrami a Rosyą toczą się rokowania gospodarcze, zapowiadające się dla obu stron pomyślnie. Rokowania dotyczą nowego układu w sprawie dostawy rosyjskiej nafty dla rafineryi węgierskich, oraz układu co do udziału przemysłu węgierskiego w odbudowie rosyjskiego przemysłu i rolnictwa. W szczególności interesenci węgierscy starają się podobnie jak firma Kruppa uzyskać wielkie koncesye gospodarcze w południowej Rosyi.

Na drodze do unormowania polskiego handlu zewnętrznego.

Warszawa. (AW) „Gazeta Poranna" podaje następujący plan traktatów handlowych, które zawarte być mają w najbliższym czasie przez Polskę. Obecnie toczą się pertraktacye o układ handlowy z Węgrami, przerwany chwilowo skutkiem wyjazdu posła węgierskiego z Warszawy. W stadyum nawiązania znajdują się propozycye o układ handlowy z Anglią. Projekta układów handlowych z Brazylią, Norwegią i Hiszpanią, co do których pertraktacye mają się odbywać w najbliższym czasie są już gotowe. W dalszej przyszłości znaczy się zawarcie traktatu handlowego z Turcyą i Grecyą. W związku z zawarciem traktatu z Turcyą proponowane jest udzielenie Turcyi koncesyi na określony obszar w porcie gdańskim na terytoryum przyznanem Polsce.

Witos przeciw przesileniu gabinetowemu.

Warszawa. (AW) Sprawozdawca parlamentarny „Ekspresu Porannego" zwrócił się z zapytaniem do posła Witosa, jaki jest stosunek obecny klubu Piasta do rządu. Poseł Witos odpowiedział: Odpieram kategorycznie wszelkie pogłoski o rzekomo istniejącej obecnie atmosferze przesilenia.

Jeszcze jeden nowotwór ministeryalny.

Warszawa. (AW) Ministerstwo Przemysłu i Handlu opracowuje projekt organizacyi komitetu technicznego ministrów, który ma powstać na wzór państw zachodnich. Zadaniem komitetu będzie rozstrzyganie o warunkach wykonania dostaw wszystkich przedmiotów, zamówionych przez rząd, jak również przeprowadzenia tak zwanej normalizacyi wytwórczości przemysłowej. W skład komitetu wejdą przedstawiciele rządu, organizacyi przemysłowych i społecznych.

Mowa posła Grünbauma.

W dyskusyi nad ekspose ministra skarbu.

Warszawa. (Tel. wł. M.) Polska na mocy dziejowej konieczności musi dążyć do wielkiego stanowiska państwowego (głosy na prawicy: „i do odżydzenia") i dlatego musi się starać o połączenie z rdzenną Polską innych terytoryów, nie mających rdzennej ludności polskiej. Może ona albo zaspokoić życzenia tej ludności w ramach państwowości polskiej albo też

używać metod carskiej Rosyi i hakatyzmu pruskiego.

Pierwszy sposób nie wymaga wielkiego aparatu i dlatego jest tańszy, lecz

Polska idzie drugą drogą.

Widocznie większość, panująca w Polsce, straciła nadzieję zdobycia wierności tych obywateli i chcąc się zabezpieczyć, wprowadza

osadnictwo i aparat wynarodowienia

rzczy niezmiernie kosztowne. (Oklaski na ławach mniejszości).

Mówca wie, że wieś stara się przerzucić koszta utrzymania państwa na miasto, przez co nasuwa analogię do dawnej cechy historyi polskiej.

W miastach, jak niektórzy utrzymują, 80% handlu i przemysłu znajduje się w rękach żydowskich, a więc wydaje się handlarzom i przemysłowcom nieżydowskim, że

wszystkie ciężary spadną przedewszystkiem na Żydów,

a z osłabienia handlu i przemysłu żydowskiego

skorzysta handel i przemysł chrześcijański.

Mówca oświadcza, że

Żydzi chcą wziąć udział w sanacyi

i gotowi są do wszelkich ofiar, o ile ta współpraca nie będzie brutalnie odrzucona, jak to się dzieje w wielu wypadkach. Zgóry wypada sę zastrzedz, że gdyby dalej trwała dotychczasowa polityka ekonomiczna, to trudno byłoby uwierzyć, że usiłowania dadzą te wyniki jakich wszyscy z utęskieniem oczekują. Pan minister skarbu wkazał na przykład skarbowej polityki polskiej z czasów Lubeckiego. Nawiązując do tych reminiscencyj, przypomniał poseł Grünbaum, że

Lubecki nie znał podziału przemysłu i handlu na dwie kategorye.

A było to przecież w epoce, która stworzyła podwaliny dobrobytu państwowego.

Niech pan minister skarbu powie swoim kolegom, żs

przedewszystkiem należy zaniechać tej niezmiernie kosztownej polityki antysemickiej,

która nie dopuszcza do ostatecznego uzdrowienia finansów. (Oklaski na ławach mniejszości narodowyych).

Bezeceństwa antysemickie w szkole.

Interpelacya posłów żydowskich w sprawie antysemityzmu w szkole Zgromadzenia kupców warszawskich.

Warszawa. (Tel. wł. M.) Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu złożona została interpelacya posła Farbsztajna i tow. z Koła żydowskiego do pana ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego w sprawie agitacyi antyżydowskiej, uprawianej w szkole handlowej Zgromadzenia kupców w Warszawie. Interpelacya podaje fakt, nie do wiary naiwe w dzisiejszych czasach wyuzdanej nagonki antysemickiej. Otóż we wspomnianej szkole niejaki Kasperek, nauczyciel języka polskiego zwrócił się podczas wykładu do uczni chrześcijańskich z zapytaniem,

który z nich najlepiej potrafi przedrzeźniać Żydów.

Na wezwanie to jeden z uczniów chrześcijan zaczął czytać przyniesioną przez nauczycielo nowelkę, przedrzeźniając i wyszydając Żydów.

Do głębi dotknięty takiem postępowaniem jeden z uczni Żydów zaprotestował, za co został usunięty z klasy. Solidaryzując się z nim inni koledzy też chcieli opuścić klasę. Zaalarmowany tem inspektor oświadczył, że **niezadowoleni wogóle mogą porzucić szkołę.**

Z obrad Sejmu.

Warszawa. PAT. Na XXII posiedzeniu Sejmu poseł Seyda (ZLN.) jako referent komisyi nietykalności poselskiej przedstawił wniosek komisyi o

zawieszenie postępowania karnego przeciwko posłom

Komarewiczowi, Podhorskiemu, Pasterukowi i Pristupie. Wniosek uchwalono. Następnie poslanka Sokolnicka (ZLN.) referowała sprawę

rozciągnięcia ustawy o szkołach akademickich na akademię Sztuk Pięknych w Krakowie.

Ustawę uchwalono w trzeciem czytaniu.

Przystąpiono następnie do dalszego ciągu

dyskusyi nad ustawą o naprawie skarbu.

Pos. X. Ilkow (Klub ukraińsko-włościański) domagał się ulg podatkowych dla wschodnich województw. Poseł Chądzyński (NPR.) rozpoczął od zaznaczenia, że sanacyę należy jak najprędzej przeprowadzić i nie wiązać jej z zagadnieniem silnej większości parlamentarnej. Pochwala koncepcye miernika i plan ministra skarbu obliczony na trzy lata uważa za bardzo pożądany. Co do podatku majątkowego zaznacza, że mógłby on wynosić zamiast 600 milionów złotych dwa razy tyle. Na zupełne wyodrębnienie przedsiębiorstw państwowych jakich żądają paragrafy od 1 do 19 nie zgadza się. Mówca stawia rezolucyę: „Wzywa się rząd, aby wobec grożącego kryzysu gospodarczego mogącego wywołać wstrząśnienia socyalne i utrudnić przeprowadzenie reformy skarbu przedłożył w terminie trzytygodniowym projekt ubezpieczenia na wypadek bezrobocia".

Stronnictwo mowcy niegdy nie zgodzi się na pełnomocnictwa trzyletnie, któreby przysługiwały każdemu rządowi. Zresztą stronnictwo gotowe jest stanąć po stronie każdego rządu, który przystąpi do pracy sanacyi skarbu z uczciwym planem. Pos. Kwiatkowski (Ch. Dem.) wyraża mniemanie, że błędem byłoby dążenie do sanacyi środkami czysto administracyjnemi. Mowca ma wrażenie, że rząd nie uwzględnia dostatecznie łączności zagadnień skarbowych z zagadnieniami gospodarczemi. Klub mowcy będzie współpracował, aby operacye rządowe się udały.

Pos. Piesz (Zjednoczenie niemieckie) uważa, że wiele z projektowanych podatków przekracza zdolność płatniczą obywateli. Sanacyę należałoby rozłożyć na 10 lat. Ciężary te powinny ponieść całe pokolenia. Plany ministra są dobre w teoryi ale nie w praktyce.

Pos. Łypacewicz (Wyzwolenie) uważa, że sytuacya kraju nie jest tak zła jak ją przedstawił pesymistycznie poseł Głąbiński. Obecny stan skarbu i kurs marki polskiej nie świadczy o stanie gospodarczym kraju, który polepsza się ciągle. Izba ustawę o naprawie skarbu uchwalić może i powinna. Nie może ona być przedmiotem gry partyjnej. Mowca poddaje krytyce działalność posła Michalskiego jako ministra. Co do miernika to dziwi się opozycyi przeciwko niemu. Co do pełnomocnictw żądanych przez ministra to zdaniem mowcy, sprzeciwia się to konstytucyi. Mimo zastrzeżeń prosi o odesłanie projektu do komisyi.

Minister spraw wojskowych Sosnkowski odpowiada na wczorajsze zarzuty posła Michalskiego.

Pos. Diamand nie chce podkopywać wiary w poprawę, jaką wzbudził min. skarbu, lecz boi się, że w chwili rozczarowania stosunki będą jeszcze gorsze. Zagadnienie jest trudne do rozwiązania, bo wymaga uwzględnienia sytuacyi gospodarczej i politycznej, które nie zastąpi chociażby najgenialniejszy pomysł. Cały sukces p. Grabskiego leży w jego wierze. Projekt jego jest tworem artystycznej wyobraźni, lecz właściwszą jest tu arytmetyka.

Z kolei zabrał głos pos. Grünbaum. Przemówienie to dajemy na innem miejscu.)

Na tem dyskusyę wyczerpano.

Bezprawna rekwizycya szkoły żyd. w Kołomyi

Warszawa. (Tel. wł. M.) Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu posel rabin Lewin i tow. z Koła żydowskiego złożyli interpelacyę do pana ministra spraw wewnętrznych w sprawie dowskiej w Kołomyi.

Interpelacya podaje, że dnia 14 października 1922 r. zarekwirowano przemocą lokal szkoły religijnej w Kołomyi dla rozmieszczenia kwaterujących w Kołomyi żołnierzy. W szkole porobiono wielkie szkody; (potrzaskano drzwi, powyrzucano sprzęty itp.). Wszelkie interwencye czynników miejscowych oraz kierownictwa szkoły pozostały bez skutku.

Dopiero 3 listopada lokal opróżniono, ale nie na długo. Niespełna w 3 miesiące potem, bo 10 stycznia r. b. poddano lokal nowemu okropnemu wandalizmowi, rekwirując go ponownie na kwaterę dla rekrutów.

Lokal, dopiero co odrestaurowany po poprzedniej rekwizycyi został jeszcze raz dotkliwie zrujnowany.

Interpelanci zapytują, co pan minister uczynić zamierza, ażeby ukarać winnych i zapobiedz dalszym wykroczeniom tego rodzaju.

—o-o—

Usterki w polityce przemysłowo-handlowej.

Z obrad sejm. kom. przemysł. handl.

Warszawa. PAT. Na posiedzeniu komisyi sejmowej przemysłowo-handlowej pod przewodnictwem posła Wierzbickiego, poseł Dunin referował projekt ustawy o zakupie przez rząd ropy bruttowej. Komisya uchwaliła rezolucyę wzywającą rząd, 1) aby bezzwłocznie, aż do czasu dopóki rafinerye krajowe nie będą mogły w całej pełni pracować, wstrzymał zupełnie wywóz ropy, 2) aby w najkrótszym czasie wniósł projekt ustawy o zakazie wywozu ropy.

Pos. Eisenstein (Koło Żydowskie zwraca uwagę na niedostateczną współpracę ministerstwa i izb handlowo-przemysłowych, na drożyznę taryfy kolejowej i na konieczność rewizyi taryfycelnej.

Pos. Wiślicki (Koło żydowskie) zwrócił uwagę na szkodliwą dla naszych stosunków międzynarodowych dotychczasową działalność urzędu patentowego, na nadużycia głównego urzędu przywozu i wywozu i zaniedbanie przez ministerstwo przemysłu właściwej polityki handlowej wskutek czego zanika szereg gałęzi i wytwórczości, które przed wojną eksportowały swoje towary na wielką skalę.

—o-o—

Z obrad Senatu.

Warszawa. PAT. Na XIII. posiedzenie Senatu przystąpiono do ustawy o zmianie państwowego podatku dochodowego. Ustawę sejmową przyjęto bez zmiany. Następnie sen. Braude referował ustawę o stosowaniu kar za przekroczenia przepisów polsko-niemieckiej konwencyi górnośląskiej.

Marszałek doniósł, iż nadeszło pismo od arcybiskupów Teodorowicza i Sapiehy, że składają mandaty.

Następne posiedzenia w piątek o godz. 4 popoł.

NADESŁANE.

Za rubrykę tę redakcya nie odpowiada.

Po konfiskacie.

Kraków, 10 marca.

Wrażenie, jakie onegdajsza uchwała Wydziału prawnego U. J., wywarła na społeczeństwie żydowskiem, jest ogromne. W przeciągu jednego dnia zaledwie otrzymaliśmy dziesiątki listów od wybitnych obywateli, którzy domagają się od nas, abyśmy nie ustawali w budzeniu sumienia u społeczeństwa polskiego.

Z listów tych bije niezmierne rozgoryczenie, odpowiadające w zupełności rozczarowaniu, jakiego doznało społeczeństwo żydowskie.

Część wczorajszego artykułu, w którym daliśmy wyraz nadziei, że błąd popełniony przez Wydział prawa U. J. nie zamyka drogi do załatwienia sprawy zgodnie z polską racyą stanu i konstytucyą, uległa konfiskacie.

Nie przestaniemy jednak wskazywać na to, że popełniono krok zły, nieopaczny, który gorsze może mieć skutki dla harmonijnego współżycia wszystkich obywateli państwa, niż sobie z tego sprawę zdawała większość Wydziału prawnego, złożona, jak podał „Naprzód", z 8 głosów przeciw 7.

Wiadomość podana wczoraj przez „Naprzód" że Rada Wydziału prawnego U. J. odrzuciła numerus clausus ze względów pedagogicznych, a przychyliła się doń tylko większością jednego głosu jako do zasady politycznej, utwierdza nas w wyrażonem wczoraj przypuszczeniu, że uchwała ostatnia Rady Wydziału była wynikiem jakiejś chaotycznej dezoryentacyi. W całą tą dezoryentacyę mógłby wnieść światło Dziekanat Wydziału prawnego, gdyby uchwałę i jej motywa ogłosił. Przedewszystkiem motywa. Dałoby to podstawę do rzeczowej krytyki i wyświetliłoby może niejedno nieporozumienie, wywołane tendencyjnemi wiadomościami chjeńskiej prasy.

Nie wiemy, jak wypadną uchwały Wydziałów filozoficznego i medycznego. Może zresztą tylko Wydział — teologiczny opowie się jednomyślnie przeciw numerus clausus.

W każdym razie błąd może naprawić sam Senat, jako naczelny czynnik Uniwersytetu. Może Senat stanie na tej wyżynie, jakiej domaga się odeń powaga i ważność sprawy. Może lepiej zrozumie interes państwa i ideę sprawiedliwości, koszlawionej przez prasę chjeńską ad usum antysemityzmu.

Społeczeństwo żydowskie nie śmie jednak — milczeć. Nie chcemy wskazywać na szkodę, jaką państwo ponosi przez podobne uchwały na terenie zagranicznym w tej chwili, bo toby oznaczało, że sami udzielamy sprawie tej — tylko moratoryum!

Stanowisko zaś nasze podyktowane jest względami zasadniczemi, niezależnemi od oportunistycznych pobudek — chwili.

Jeszcze czas — błąd nieopaczny naprawić!

Uchwała wydziału prawnego U. J. w sprawie „numerus clausus".

Kraków, 10 marca

W „Naprzodzie" czytamy:

„Dowiadujemy się, że wydział prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego oświadczył się za wnioskiem posła Kiernika w sprawie numerus clausus, stwierdzając zarazem, że wniosek ten może zostać przyjęty legalnie w drodze zmiany konstytucyi. Odmienna informacya „Głosu Narodu" jest nieudolną próbą robienia nastroju przez rozsiewanie fałszywych wiadomości.

Dowiadujemy się także, że wydział prawa U. J. oświadczył się za wnioskiem p. Kiernika, jedynie ze względów politycznych, zaznaczając wyraźnie, że uważa go ze względów pedagogicznych i dydaktycznych za szkodliwy".

Memoryał młodzieży żydowskiej w sprawie „numerus clausus".

Kraków, 10 marca.

Jak się dowiadujemy, wręczył wczoraj Związek młodzieży żyd. akadem. Uniw. Jagiellońskiego „Przedświt-Haszachar" na ręce Jego Magnif. Rektora Uniw. Jagiel. wyczerpujący memoryał w sprawie numerus clausus:

Memoryał zaznacza, że młodzież żyd. z całą ufnością zwraca się do Rektoratu i gron profesorskich ze swoim poglądem i argumentami i daje wyraz nadziei, że argumenty będą przez Senat rozważone i że Senat wyda opinię zgodną z duchem konstytucyi i zasadą wolności nauki.

Protest gminy żydowskiej w Bielsku

Bielsko. (Tel. wł.) Wydział tut. Gminy żydowskiej uchwalił dziś jednomyślnie wysłanie telegraficznego protestu przeciwko numerus clausus na ręce p. Marszałka Sejmu. Uchwała została wykonaną. (Wszystkie Gminy żydowskie powinny jak najrychlej uczynić to samo. Red.)

— NA RZECZ „Eksternatu" złożyli: PP. Ładeg B. Wachtel zamiast wieńca na trumnę błp. J. Nowaka Mp. 50.000; Dürnstenfeld i Niger ze Sądu polubownego Mp. 50.000; L. Kalmus Mp. 30.000 za co Wydział składa niniejszem serdeczne podziękowanie. 342

DR. JECHESKEL LEWIN.

ERNEST RENAN.

W stuletnią rocznicę urodzin.

Czyż nie jest to igraszką losu, skoro w tym samym czasie, gdy antysemityzm szaleje po całej Europie doprowadza do prób wprowadzenia znowu norm procentowych na uniwersytetech, do rugowania wybitnych uczonych za to tylko, że mieli to szczęście lub nieszczęście pochodzić od Żydów, i do iście kanibalskich orgii — College de France obchodzi w Paryżu uroczyście 100 letnią rocznicę urodzin Renana, za to tylko, że był największym i najgłębszym semitologiem ubiegłego stulecia, a obrał sobie za cel głoszenie prawdy jako też zwalczanie wszelkiego antysemityzmu. W prasie europejskiej posypał się deszcz artykułów, któ ry świadczy, że wspólnie z narodem francuskim cały świat kulturalny składa hołd wybitnemu Bretańczykowi. Nie o znaczeniu Renana dla badań naukowych, dla badań około pierwotnego chrześcijaństwa, godzi się dziś mówić na łamach prasy żydowskiej, ale o metodzie znamiennej, jaką posługiwał się Renan w owych badaniach około żydostwa i o jego gorącem umiłowaniu prawdy, która jego zdaniem powinna stać się własnością wszystkich ludzi bez jakiejkolwiek różnicy, tak jak wspólnem jest całej ludzkości światło i ciepło. Są bowiem semitologowie dwojakiego pokroju: niektórzy jak np. Renan, Strack i wielu innych zajmują się semitologią z zamiłowaniem przeto wytwarza się u nich i sympatya dla kultury semickiej i dla najgłówniejszych reprezentantów tejże tj. dla Żydostwa. Inni znowu zabierają się do studyum z pewnem uprzedzeniem, chodzi im nie tak bardzo o samo studyum, ile o poznanie swego wroga, którego zwalczać trzeba jego własną bronią, czyli ich badania są całkiem zwyczajnie wyrazem jakiejś judeofobii. Do badaczy tej miary należą np. Ewald, Wellhausen, Delitsch, Harnack, o uczonych tej miary j. np. Wagner, Chamberlain lub Weininger nie wspominamy, bo byli tylko kopistami poprzedników, a to co od siebie dodawali, było często nawet nieudolnem jak np. dowody na aryjskie pochodzenie Chrystusa. Podobnie też nie wspominamy o Schopenhauerze, którego np. dowody o buddyjskim pochodzeniu Chrześcijaństwa, zakrawają na jakąś hypotezę daleką od wszelkiej prawdy naukowej. I te dwa poglądy zwalczają się wzajemnie w badaniach naukowych około początków chrześcijaństwa. Skoro jedna grupa jest za zupełnem wyrugowaniem wszelkich pierwiastków semickich, a Chrześcijaństwo pojmuje jedynie za aryjski twór to druga grupa trzyma się zasady, że Chrześcijaństwo jest jakby dalszym etapem Żydostwa, jego dalszą konsekwencyą. Ten jednak drugi obóz rozpada się i na dalsze odłamy. Są np. semitologowie, którzy żywią wprawdzie pewien szacunek dla Izraela, jako protoplasty Chrystusa nie przeszkadza im to jednak szkalować dzisiejszego Żydostwa, które wedle ich poglądów jest czemś zupełnie odmiennem od dawnego, czemś etycznie niższem. Są znowu tacy, którzy wogóle odmawiają Żydostwu wszelkiej roli znaczenia w dziejach kultury, bo to co przypisywano Żydom dotąd jako ich wytwór specyficzny, posiadali już przedtem i Chaldejczycy i Babilończycy. Widzimy więc jak a priori przyjęty pogląd, skłonił semitologów do przyjęcia różnych hypotez, a to wszystko celem wykazania o ile szkodliwem było wstąpienie Żydów do kultury europejskiej. U jednych antysemityzm doprowadził do nienawiści całej rasy semickiej, dowodem czego jest wykazanie śladów monoteistycznych w religii ludów [illegible]kich, u innych zaś semitologów antysemityzm prowadzi jedynie do nienawiści wobec Żydów, przyczem żywią nawet szacunek dla pozostałych ludów semickich.

Wśród tych prądów nurtujących w dziedzinie badań semitologicznych 19 wieku, raczej jego drugiej połowy, tworzy Renan osobny etap. Chrześcijaństwo jest dla niego jakimś pięknym tworem mozaikowym, jest zlepkiem kamyczków pięknych, które razem tworzą harmonijną całość, a wyrazem tychże jest Chrystus i jego szkoła, którego uważa za największego człowieka, jakiego ludzkość kiedykolwiek wydała. Ten jednak cały twór mozaikowy, musi się oprzeć na jakiemś tle silnem i pewnem, a tłem w tym wypadku jest i było Żydostwo. Po usunięciu podłoża żydowskiego, rozpadłoby się zdaniem Renana Chrześcijaństwo, jak domek z kart. Podobnych rozumowań Renana, nie potrafiły podkopywać, nawet wykopaliska assyrologów i egiptologów, aczkolwiek wykazały, że Żydostwo, ze swoją kulturą, jest najmłodszym etapem, w dziejach kultury semickiej. I dlatego też powiada Renan w pierwszym rozdziale swego „Jezusa": „Religię dała ludzkości — rasa semicka". Jej się ten zaszczyt należy, a, z pomiędzy wszystkich koczujących szczepów semickich dziecię Izraela zostało wybrane do wielkich przeznaczeń. Przyznaje więc, że przedtem istniała wybitna kultura religijna u Egipcyan i Chaldejczyków, ale judeofobia nie zamgliła mu ócz, że przecież z ludów semickich, Żydzi największe położyli zasługi, dając podłoże dla etyki, która stać się miała własnością całego rodu ludzkiego. I zdawać by się mogło, że jak dla późniejszych badaczy, tak też i dla Renana, żydostwo począwszy od pojawienia się Chrystusa, zejdzie z areny światowej, a będzie tylko elementem przeklętym i szkodliwym, a ssącym tylko soki żywotne od innych ludów europejskich. Dla Renana nie istniała sztucznie wytworzona różnica między Żydostwem golusowem, a Izraelem biblijnym, był to dla niego ten sam naród

Dyskusya budżetowa w Kahale krakowskim.

Bezczynność kahału na polu szkolnictwa żydowskiego. — Brak autorytetu. — Wadliwy system dobroczynności. — System protekcyjny. — Przeciw koncepcyi o kuryach. — Co ma do powiedzenia przedstawiciel większości?

Kraków, 9 marca.

Radca **Spira** w dalszym ciągu swego przemówienia na niedzielnem posiedzeniu omawiał stosunek Szlome Emuneh do „Keren Hajessod". „Mojżesz, Jezajasz i Jeremiasz — powiada mówca — nie poznaliby swego narodu, gdyby dziś zmartwychwstali".

Kultura żyd. i religia żyd. to pojęcia identyczne zdaniem mowcy.

Wreszcie omawia mowca szereg uchwał dotąd nie wykonanych. Nauki religii winno się w szkole udzielać przynajmniej 2 godziny tygodniowo. Gmina wyznaniowa winna się zamienić na prawdziwą ludową gminę żydowską.

Posiedzenie wtorkowe.

Onegdajsze posiedzenie Kahału stało pod znakiem ostrej krytyki działalności Prezydenta a bezczynności większości. Deklaracya p. Prezydenta, złożona na ostatniem posiedzeniu, stanowiła punkt zaczepienia rzeczowej analizy, w której mówcy opozycyi odsłonili bezwzględnie zupełną bezplanowość pracy obecnego kierownictwa i popierającej je większości.

Zagaił dyskusyę radca **Dresdner**, który w znakomitem przemówieniu wykazał, że dotychczasową działalność kahału cechuje destruktywna jednostronność. Mówca wskazuje na szereg dziedzin pracy kahalnej, które leżą odłogiem i nie znajdują w gronie większości żadnych współpracowników. Taką zupełnie zaniedbaną dziedzinę stanowi komisya szkolna. I oto na tem najważniejszem polu kahał dotąd niczego nie dokonał. W takich warunkach nie należy dziwić się temu, że kahał obecny nie posiada wśród ludności należnego autorytetu i siłą rzeczy wpływ jego jest minimalny. Radca Drezdner ilustruje twierdzenie to następującym faktem: W swoim czasie prezydyum gminy wezwało ludność żydowską do składania datków na rzecz uchodźców żydowskich z Ukrainy. Oczywiście datki przyjmowała Kasa kahalna. Tymczasem rabinat krakowski, a więc instancya podległa Kahałowi, ogłosił odezwę wzywającą ludność do składania datków w kasie stronnictwa ortodoksyjnego Szlome Emune Israel. A więc rabinat zupełnie nie liczy się z autorytetem kahału i wydaje zarządzenia ponad głowę przełożonej władzy. Mówca dochodzi więc do konkluzyi, że obecny kahał, który nie umie nawet podtrzymać własnego autorytetu powinien jak najrychlej ustąpić miejsca nowemu, wylonionemu na podstawie najdemokratyczniejszej ordynacyi wyborczej.

Radca **Birnhack** (poale-syonista) piętnuje równiez inercyę kahału i rządzącej nim większości, inercyi, która jaskrawy swój wyraz znalazła w akcyi szpitalnej. Jak bezczynnym i bezradnym jest Kahał obecny wobec spraw szkolnictwa żydowskiego dowodzą tego dzieje wniosku o założenie kursów języka hebrajskiego. Mylnym jest — zdaniem mówcy — pogląd, jakoby kahał spełniał należycie swe zadania na polu filantropii. Mówca podnosi konieczność ujednostajnienia prac na polu dobroczynności i nadania im piętna bardziej społecznego. Dotąd kahał nie zdziałał niczego na polu pośrednictwa pracy. Omawiając budżet mówca zaznacza, że wpływy z podatków są tak minimalne głównie z powodu braku katastru, któryby dać mógł należytą ewidencyę podatników. Wkońcu po uzasadnieniu konieczności reformy ordynacyi wyborczej składa radca Birnhack deklaracyę, że grupa jego głosować będzie przeciw budżetowi.

Szczegółowej analizie poddał przemówienie p. Prezydenta radca dr. **Hilfstein**. P. Prezydent — wywodzi mówca — powoływał się na świadectwo p. Adalberga, który jako referent ministeryalny dla żyd. spraw wyznaniowych, nie szczędził słów uznania dla działalności kahału krakowskiego. Radca dr. Hilfstein stwierdza wobec tego, że najmniej miarodajną jest w tym wypadku właśnie opinia p. Adalberga, którego działalność jest poniekąd źródłem obecnego krytycznego stanu sprawy kahalnej w Polsce. Kto wie, czy właśnie nie na konto działalności p. Adalberga należałoby przerzucić odpowiedzialność za wstrzymanie reformy ordynacyi wyborczej do kahałów. W dalszym ciągu roztrząsa mówca głównie zagadnienia ekonomiczne w działalności kahału. Przedewszystkiem piętnuje rozpanoszenie się systemu protekcyjnego, który stanowi stara, przysłowiową już metodę gospodarki kahalnej. Szczególną winę obecnego stanu ponoszą komisye, względnie ich kierownicy, nie posiadający zbyt wiele poczucia odpowiedzialności. Wskutek tego zbyt wielki ciężar przerzucono na barki p. Prezydenta, który na dobitek zła nie zbyt chętnie toleruje współpracę innych. Ten stan rzeczy wytworzył sytuacyę, w której właściwy element aktywny stanowią w obecnym kahale właśnie radcy opozycyjni, podczas gdy większość ogranicza się w swej działalności do systematycznego odrzucania wszelkich wniosków mniejszości, choćby najbardziej uzasadnionych. Dotąd bowiem większość nie dokazała nic konkretnego. Z kolei mówca uzasadnia konieczność reformy ordynacyi wyborczej. Jedynie bowiem reforma ta zdoła doprowadzić do pewnej jednolitości, której brak dobija obecny kahał. W zdecydowany sposób odrzuca mówca myśl o kadłubowej reformie, która znajduje wyraz dosadny w koncepcyi o dwóch kuryach. Radca dr. Hilfstein uważa, że tą drogą usiluje większość obecna konserwować swoje mandaty na przyszłość. Zdaniem mówcy kahał obecny ma tylko jedną jeszcze misyę przed sobą: przeprowadzić i to **jak najrychlej reformę ordynacyi wyborczej**. Nic ponadto.

Ogromną niespodzianką był występ radcy **Frenkla**, który, jakkolwiek należy do większości stojącej wiernie przy fotelu Prezydenta, nie chciał zaoszczędzić prezydentowi zarzutu o — obrazę ortodoksyi. Życzeniem mówcy jest, by prezydent w przyszłości liczył się więcej z ortodoksyjnym składnikiem jego większości. Mówca większości nie miał pozatem nic więcej do powiedzenia, jeżeli pominiemy oczywiście, kilka okraszonych frazesów o reformie ordynacyi wyborczej, ale — bez prawa wyborczego dla kobiet.

Następne posiedzenie odbędzie się w niedzielę.

Talmud przedstawiał dla Renana tę samą wartość co biblia, gdy chodzi o poznawanie prawdy, a jak wysoko stawiał Spinozę, o tem świadczy następujące zdanie wygłoszone z okazji 300-letniej rocznicy śmierci w Amsterdamie, — przy odsłonięciu pomnika. „Kto się popatrzy na ten pomnik będzie się czuł bliższym Bogu." Renanowi chodziło zawsze o prawdę i w imię prawdy zwalczał wszelki antysemityzm skierowany przeciw całej rasie semickiej wogóle jak i przeciw Żydom. Nie dziwić się więc wcale, że dziś, gdy cała ludzkość składa hołdy Renanowi w akordzie tonów nie zabrakną też i głosy żydowskie. Mamy tylko wrażenie, że wobec tego, co dzieje się dziś w niektórych państwach, gdzie ustanawia się rubryki dla przynależności rasowej przy spisie ludności, gdzie zamyka się młodzieży żydowskiej dostęp do światła i nauki, za to tylko, że pewnym jednostkom spodobało się utworzyć teoretyczną różnicę między aryjskością a semityzmem wśród dzieci białej rasy, uroczystości w Paryżu tworzą tylko jakby dysonans. Ale może przecież zniknął kiedyś szranki wzniesione teoretycznie nie tylko między aryjskością a semityzmem, ale i między kolorami cery ludzkiej. Hasła te może znowu wyjdą z ziemi palestyńskiej, która wydała natchnionych proroków i ewangelistów, a gdzie niedawno jeden z największych uczonych 20 wieku Żyd Einstein położył kamień węgielny pod budowę uniwersytetu w Jerozolimie. Chwilowo niestety w Europie 20 wieku dzieje się inaczej.

Kredyty na akcyę budowlaną.

Ustawa o rozbudowie miast obowiązuje rząd do finansowania skomplikowanej akcyi popierania ruchu budowlanego w kraju, atoli w art. 23 zastrzega, iż rząd ma prawo zamiast przewidzianej przez ustawę akcyi wyasygnować gotówką 20 miliardów na cele budowlane. Ponieważ ustawa ta niemożliwa jest prawie w warunkach obecnych do wykonania, rząd zdecydował się skorzystać z uprawnień art. 23 i wypłacić doraźnie 20 miliardów. Podział tej sumy uskutecznimy będzie pomiędzy następujące instytucye finansowe: Dla b. Kongresówki: Bank budowlany w Warszawie, dla Małopolski: Bank komunalny Małopolski i Zakład kred. miast Małop. we Lwowie i dla b. zaboru pruskiego Bank komunalny kas oszczędności w Poznaniu.

Pożyczki na cele budowlane udzielane przez te instytucye będą

krótkoterminowo na przeciąg jednego roku

Dłużnik obowiązany będzie spłacić pożyczkę w ciągu tego okresu czasu gotówką lub też dług jego zostanie skonwertowany na kredyt budowlany krótkoterminowy lub wreszcie obciąży hipotekę wzniesionej budowli. Kredyt budowlany udzielany będzie za pomocą obligacyj, które będą wydawane przez powołaną do tego instytucyę. O ile pożyczka miałaby być spłacona w gotówce, to suma podlegająca zwrotowi przeliczona będzie według obowiązującego w dniu spłaty

kursu złotego polskiego.

Ponieważ banki w najbliższych dniach otrzymają potrzebną gotówkę, spodziewać się można, że

już w przyszłym tygodniu

interesanci będą mogli zaciągać pożyczki. Sprawa dalszego finansowania ruchu budowlanego rozważana jest bardzo poważnie w Ministeryum skarbu, jednak jako punkt wyjścia uważa się zasadę, iż kredyty na budowę muszą się znaleźć na rynku prywatnym, nie zaś w PKKP lub w budżecie. W tym celu właśnie mają być wydane

złotowe obligacye budowlane,

które do wysokości kilkudziesięciu milionów złotych mają już zapewnioną lokatę.

KRONIKA.

Kraków, 10 marca.

Rozszerzenie zakładu wychowawczego sierót żyd. w Krakowie.

Istniejący od 65 lat w Krakowie zakład sierót żydowskich wszedł w nową fazę rozwoju. Zakład ten posiada własny dom przy ulicy Dietla 64, mimo to jednak dzieci w liczbie 60 pomieszczone są w kilku parterowych ubikacyach, a reszta domu wynajęta została jeszcze przed laty lokatorom, których obecnie nie można usunąć. Toteż Komitet zakładu z niestrudzoną p. Rockową na czele chcąc rozszerzyć zakład i postawić go na wyżynie podobnych instytucyj zagranicznych, przystąpił ubiegłego roku do nadbudowy 3-go i 4-go piętra, a nadto do rozszerzenia całego domu przez tzw. dobudówkę, w której znajdą pomieszczenie kuchnie, łazienka, magazyn odzieżowy itp. Nadbudowa została już ukończona, obecnie przeprowadza się roboty około urządzeń instalacyi wewnątrz gmachu i jest nadzieja, że na Zielone Święta rozszerzony zakład otworzy swe podwoje dla opuszczonej dziatwy. Zakład jest obliczony na 100 do 120 sierót obojga płci, a urządzenie jego tak pod względem pedagogicznym jak i zdrowotnym odpowiadać będzie w zupełności zadaniu.

Dwie obszerne, słoneczne sypialnie dla dziewcząt i chłopców znajdą umieszczenie na 4-tem piętrze. Do nich przylegają łazienki, umywalnie i garderoby, a między obu sypialniami przeznaczono pokój dla wychowawcy. Na najwyższem piętrze w dobudówce urządzono dwie kuchnie, jedną mleczną, drugą mięsną. (Dzieci przygotowuje się oczywiście do zachowania przepisów rytualnych). Na trzeciem piętrze wspaniała jadalnia o siedmiu oknach frontowych, która zarazem będzie salą rekreacyjną i czytelnią; obok niej 4 czytelnie, w których dzieci pod kierunkiem wychowawcy przygotowywać się będą do lekcyi szkolnych i pobierać naukę judaistyki. Na drugiem piętrze prócz mieszkania kierownika zakładu, urządzone będą pokoje izolacyjne dla wychowanków w razie zachorowania, a na 1-szem piętrze magazyn odzieżowy. Nadto na parterze specyalna sala przeznaczona będzie na posiedzenia Komitetu i kancelaryę, oraz na salę przyjęć w dniu, w którym wolno dzieciom widzieć się z krewnymi.

W związku z roszczeniem zakładu nosi się Komitet z myślą przygotowania dzieci po ukończeniu szkoły powszechnej do zawodów praktycznych. Z tego względu niektóre dzieci trzymane będą w zakładzie do 17-go roku życia, a nie, — jak dotąd — do 14-go roku. Zamierzone jest również urządzenie warsztatów rzemieślniczych dla chłopców, a krawieckich dla dziewcząt.

Są to wszystko plany na niedaleką przyszłość, jednak w imię bezstronności przyznać należy, że już obecnie system wychowania sierót i porządek w zakładzie mimo szczupłości pomieszczeń jest wzorowy. Wszyscy wychowankowie uczęszczają do szkół, gdzie uczą się bez wyjątku bardzo dobrze. Również stan zdrowotny i wygląd dzieci oraz zaopatrzenie ich w odzież są zadawalające. Nad porządkiem w zakładzie i wychowaniem dzieci czuwa fachowy kierownik p. Spira oraz przewodnicząca Komitetu p. Rockowa, które; ofiarna czteroletnia praca uwieńczona została tak pomyślnymi rezultatami.

Kończymy apelem, by wychowanie opuszczonej dziatwy żydowskiej nadal szło w tym kierunku, a wówczas wychowankowie zakładu wyrosną na pożytecznych członków naszego społeczeństwa. Do tego potrzebna jest jednak niesłabnąca ofiarność obywatelstwa krakowskiego, gdyż zarząd zakładu walczyć musi z wielkimi kłopotami natury finansowej. Wpisy nowych członków i ofiary przyjmuje się w każdej chwili z wdzięcznością.

Zjazd prowincyonalny „Twa Rygorozantów" w Krakowie.

Powodowane ciężkim kryzysem materyalnym zwołało Towarzystwo Rygorozantów delegatów kół prowincyonalnych celem narady wspólnej nad metodami przyszłej pracy Towarzystwa na prowincyi. Niedawno bowiem założona kuchnia akademicka, pochłaniająca olbrzymie sumy, zmusza siłą faktu do wydatniejszej pracy, przy ciągłem szukaniu coraz to nowych źródeł dochodów.

Zjazd odbył się dnia 4 marca br. w Wielkiej Sali kahalu, przy dosyć tłumnym udziale delegatów z prowincyi. Otwiera Zjazd prezes Towarzystwa p. Engel, który w krótkich a wymownych słowach, wita delegatów, jakoteż zaproszonych gości, poczem udziela głosu p. Prezydentowi drowi Landauowi, który w imieniu krakowskiej gminy wyznaniowej wita Zjazd, życząc mu pomyślnych wyników obrad, przyczem przyrzeka pomoc materyalną i moralną w przyszłych pracach Towarzystwa. W dalszym ciągu wita Zjazd były prezes Towarzystwa p. dr. Gumprich, z całą przychylnością nadal się odnoszący do prac Towarzystwa, zaznacza, że wita Zjazd również imieniem „Solidarności". Z kolei przemawiają: delegat C.A.S.S. p. Węglowski, następnie przedstawiciele ideowych organizacyj młodzieży żyd. p. Stein, im. „Haszacharu" p. Scherer im. socyalistycznego „Związku", p. Brenner im. Poale-syon. „Chejrutu", wreszcie p. Bader im. akademickiego koła szomrowego. Po powitaniach wybiera Zjazd jednomyślnie przewodniczącym byłego prezesa Towarzystwa, delegata N. Targu p. Stamlera, zastępcą przewodniczącego p. Lewkowicza (Kraków), na sekretarza powołano pp. Anhalta i Bojdeka (Kraków). Przed porządkiem dziennym, pojawił się wniosek nagły o uchwalenie protestu przeciw „Numerus clausus". Wniosek uchwalono przez aklamacyę. Pierwszy punkt porządku dziennego wypełniło sprawozdanie Wydziału, złożone przez p. Stattera. Następnie referuje p. Bader. Sprawy organizacyjne", w których wyjaśnia przyszły stosunek kół prowincyonalnych w większych miastach do Centrali krakowskiej, jakoteż sieci mężów zaufania po miastach mniejszych, poczem przedstawia regulamin komisyj prowincyonalnych. Po krótkiej dyskusyi udają się goście na obiad do żyd. kuchni akademickiej, podczas którego bardzo serdecznie przemówił delegat C.A.S.S. p Węglowski. O godzinie 4 po południu zaczynają się obrady referatem p. Stamlera „Nasza przyszła praca". P. Stamler proponuje akcyę stałych dochodów w postaci dobrowolnych opodatkowań ze strony obywateli. Poczem następuje referat p. Menaschego „Propaganda", W dyskusyi, która się rozwinęła biorą czynny udział Prezes C.A.S.S., p. Szubert, jakoteż p. Węglowski. Po uchwaleniu wniosków, przedstawionych przez komisyę permanencyjną, zamknął przewodniczący pierwszy zjazd prowincyonalny.

Regulacye rz k w województwie krakowskiem.

Dyrekcya robót publicznych w Krakowie prowadzić będzie w bieżącym roku dalsze roboty około obwałowania Wisły i regulacyi rzek na terenie województwa krakowskiego. Szczególniejszą uwagę zwróci dyrekcya na zabudowania górskich potoków, które płynąc z niezalesionych w dużej mierze gór karpackich niosą olbrzymie ilości szutru. Sama Soła w ubiegłym roku zniosła na doliny 300.000 metrów sześciennych szutru. Zabezpieczenie więc groźnego pochodu rumowiska zależeć będzie od silnych obwałowań i zabudowań samych potoków oraz od zalesienia Karpat. Na pierwszy kwartał br. udzieliło min. robót publ. z górą 600 milionów mp. na obwałowanie, melioracyę, regulacyę i zabudowania górskich potoków.

W Krakowskim zarządzie wodnym prowadzone będzie obwałowanie obu brzegów Wisły od Oświęcimia do Niepołomic oraz regulacya Rudawy. W tym roku ma być rozpoczęta regulacya Białuchy. Na powyższe roboty preliminuje rząd około 250 milionów mp. t. zwanego datku państwa, nie licząc datków ustawowych składanych przez wydziały powiatowe względnie spółki wodne, które obowiązane są złożyć taką samą kwotę.

W zarządzie wodnym w Bochni (kredyt 275 milionów mp.) będą kontynuowane: obwałowanie Wisły od Niepołomic do Woli Rogowskiej, oraz regulacya Raby i zabudowania górskich potoków m. in. Potoku Słonego w Rabce. Dzięki tej regulacyi uzyska się w Rabce deptak po obu stronach potoku, szeroki na 60 metrów, a długości około 1 km. Obok zakładu zdrojowego założone będą na wzór zagranicznych letnisk skwery.

Zarząd wodny Wadowice prowadził regulacyę Skawy wraz z wykończeniem jazu w Grodzisku na Skawie oraz zabudowania kilku górskich potoków. Datki państwowe wynoszą tu 150 milionów marek p.

Oświęcimski zarząd budowy będzie prowadził regulacyę „;małej" Wisły powyżej Oświęcimia wraz z obwałowaniem małej Wisły, Wisły, Soły, oraz regulacyę potoku Macochy. Dotacye państwowe około 130 milionów mp.

Zarząd wodny w Tarnowie, rozporządzający preliminarzem z górą 200 milionów mp. obejmie: regulacyę Dunajca od Zgłobic do Łososiny, regulacyę Białej wraz z zabudowaniami górskich potoków, regulacyę rzeczki Wątoku w Tarnowie, kanału Ulgi od Wojnicza do Kisielina z uzupełnieniem regulacyi samej Kisieliny, wreszcie odwodnienie doliny zakliczyńskiej.

Zarząd wodny w N. Sączu prowadzić będzie regulacyę Dunajca od Łososiny do Popradu i od Popradu w górę wraz z regulacyą Czarnego Dunajca, a nadto zabudowania górskich potoków. Datek państwa wynosi tu około 275 milionów mp.

Zarząd w Żywcu (datek 180 milionów mp.) obejmuje prócz górskich potoków regulacyę Soły i Białki granicznej.

Zarząd w Mielcu z ekspozyturą w Dębicy prowadzi regulacyę Wisłoki i konserwacyę publicznych robót melioracyjnych w całym powiecie. Preliminarz na samą Wisłokę 50 milionów mp., resztę pokrywa kraj.

Zarząd wodny w Jaśle obejmuje regulacyę Jasiołki, Wisłoki górnej i Ropy. Preliminarz 160 milionów mp.

Na budowę zakładu wodnego na Sole w Porębce dla elektryfikacyi kraju preliminowano 275 milionów mp.

Łączny preliminarz na powyższe roboty w pierwszym kwartale wynosi ponad 2 miliardy mp. nie licząc prawie drugie tyle datków kraju, spółek wodnych itd.

—o-o—

— KONFISKATA „NOWEGO DZIENNIKA". Wczorajszy numer naszego pisma został skonfiskowany za część artykułu wstępnego pt. „Zwycięstwo nienawiści nad prawem".

—o-o—

— NOWE ŻĄDANIA RZEŹNIKÓW. Cech rzeźników krakowskich wniósł do magistratu nowy cennik z prośbą o zatwierdzenie. Według żądań rzeźników 1 kg. wołowiny z dokładką ma kosztować 7600 mp (dotąd 6200 mp), bez dokładki 9100 mp (dotąd 7400 mp), cielęcina 6600 mp (dotąd 5500 mp). Nowe żądania motywują rzeźnicy drożyzną bydła. Kalkulacyę rzeźników rozpatrzy dziś subkomitet cennikowy i przygotuje wnioski na poniedziałkowe posiedzenie pełnej Komisyi.

— ZMIANA POSTĘPOWANIA PRZY KALKULACYI CEN MIĘSA I PIECZYWA. Wczoraj odbyła się w magistracie konferencya, na której referent aprowizacyjny dla spraw cennikowych dr Niedziałkowski przedstawił prezydyum miasta prośbę o poczynienie zmian w dotychczasowym systemie załatwiania cenników. Referentowi chodzi o to, by kompetencya w przeprowadzeniu kalkulacyi przypadła większej ilości osób. Prośbę swą motywował dr Niedziałkowski tem, że kalkulowanie cen przez jednego referenta wytwarzać zawsze musi atmosferę dla niego nieprzyjemną, co utrudnia urzędowanie. Prezydyum uwzględniło prośbę powyższą i uchwaliło, że odtąd kalkulacye cen nikowe przeprowadzać będzie subkomisya cennikowa złożona z dwóch radców miejskich, referenta dra Niedziałkowskiego, weterynarza miejskiego, komisarzy targowych i delegatów cechu rzeźników wzgl. piekarzy. Wnioski subkomisyi przedkładane będą następnie pełnej komisyi cennikowej.

— POD ADRESEM DYREKCYI POCZT. Dochodzą nas z miasta uzasadnione skargi, że nie można nabyć w Dyrekcyi poczt spisu abonentów telefonicznych. Bez takiego spisu traci aparat telefoniczny wszelką wartość a przecież może się zdarzyć, że spis taki zaginie. Zresztą wydanie nowego spisu abonentów jest już i z tego względu konieczne, że zaszły liczne zmiany w numerach stacyj, skreślenia itd. a szukanie numerów w obu spisach, tj. w zasadniczym i dodatkowym jest bardzo uciążliwe.

— REGULACYA ULIC I GRUNTÓW MIEJSKICH. Onegdaj odbyło się pod przewodnictwem wiceprezydenta Ś..ego posiedzenie sekcyi ekonomicznej wspólnie z sekcyą skarbową i komisyą podgórską, na którem uchwalono przedłożyć Radzie m. wnioski w sprawie unormowania spraw nabywania przez gminę gruntów pod regulacyę ulic, zatwierdzono linię regulacyjną dla części placu Lasoty oraz alei Dembowkiego w Podgórzu — linię regulacyjną dla gruntu koło starych bóżnic na placu Szerokim — linię regulacyjną dla narożnika ulic Urzędniczej i Płuczki w Dz. XV. Nowa Wieś i linię regulacyjną dla części ulicy Dietlowskiej koło ul. św. Agnieszki. W końcu uchwalono kilka kredytów dodatkowych dla poszczególnych działów budżetu miejskiego.

— O PRZEKROCZENIA CENNIKOWE. Władze sądowe zwróciły się do magistratu krakowskiego o nadesłanie pewnych wyjaśnień w związku ze skierowanymi do prokuratoryi państwa przez magistrat sprawami przekroczeń cennikowych ze strony kupców. Szczególnie chodzi tu o informacye co do cen, jakie obowiązywały w czasie popełnienia przekroczeń.

— JESZCZE SPRAWA RZEKOMYCH NADUŻYĆ W MIEJSKIEJ KASIE TARGOWEJ. Na ostatniem posiedzeniu komisyi administracyjnej magistratu kilku członków komisyi wniosło interpelacyę z powodu dwóch artykułów „Il. Kuryera Codz.", dotyczących nadużyć w krakowskiej kasie targowej. Referent wyjaśnił, że w sprawie tej wydelegowana została komisya, składająca się z urzędników województwa i magistratu, która przeprowadziła szkontrum i badanie ksiąg. Komisya ta prawie już ukończyła czynności i nie natrafiła na żaden ślad nadużyć. Oba zatem krzywdzące Kasę targową i kierującego z ramienia Banku Małopolskiego funkcyonaryusza artykuły są nieprawdziwe. Cała sprawa streszcza się w tem, że Kasa targowa na obecne stosunki ma zbyt szczupły kapitał obrotowy i nie może podołać wypłatom w terminach krótkich kontraktem oznaczonych. Miasto poczyniło jednak starania, aby PKKP. udzieliło specyalnego reeskontu na cele Kasy targowej do kwoty 200 milionów marek. Kwota została już przyznaną co ułatwi Kasie targowej szybsze wypłaty.

— SAMOBÓJSTWO NA CMENTARZU. Wczoraj w nocy na cmentarzu zwierzynieckim znaleziono zwłoki mężczyzny, a obok rewolwer. Okazało się, że zmarłym jest F. Ch., który popełnił samobójstwo z powodu rozstroju nerwowego. Zwłoki przewieziono do zakładu medycyny sądowej.

— ZAMYKAĆ PRZEDPOKOJE. W ostatnich dniach dokonano szeregu kradzieży okryć wierzchnich z przedpokoi, których drzwi były przez nieostrożność niezamknięte. I tak onegdaj p. Schragerowi przy ul. Straszewskiego, l. 9 skradziono palto wartości pół miliona mp. — Tego samego dnia w południe skradziono także z przedpokoju p. Boczkowskiej przy ul. Pańskiej l. 14 damskie futro astrachanowe. — P. Katznerowi, zamieszkałemu przy ul. Krakowskiej l. 32 skradziono palto wartości pół miliona mp; zaś z garderoby w kawiarni Royal palto wartości 1 miliona mp.

— WŁAMANIE DO SZPITALA. Onegdaj w nocy dokonano włamania do magazynu szpitala sw. Łazarza, gdzie przechowywano wierzchnie okrycia osób pozostających w leczeniu. Złodzieje przy pomocy drążka odchylili kraty w oknie od ul. Kopernika i otworem tym dostali się do magazynu. Jakie rzeczy skradziono, narazie nie stwierdzono.

— MŁODOCIANI ZŁODZIEJE. Jacyś sprawcy włamali się onegdajszej nocy do sklepu Schnetlera w Sukiennicach i skradli towary bławatne wartości 4 milionów mp. Włamywacze wpadli w ręce policyi. Są to 14-letni Edward Lepiarz i 17-letni Józef Zawadzki. Od obu oprzyszków odebrano skradzione rzeczy.

— W CZYTELNI TOWARZYSKIEJ odbędzie się w niedzielę 11 bm. o godzinie 9-tej wieczorem Zebranie towarzyskie członków stowarzyszenia z urozmaiconym programem.

RAUT TOW. „NASZE DZIECI" odbędzie się dziś 10 marca w sali Tow. Lekarskiego. Wyjaśnień udziela i zaproszenia wydaje p. Dr. Paulina Wasserberg, Grodzka 48. Tel. 3358. 340

Z teatru, literatury i sztuki.

— „WILKI W NOCY" T. RITTNERA. Dzisiaj wchodzi na afisz komedya znakomitego autora „W małym domku", „Głupiego Jakóba," i tylu najświetniejszych utworów roznoszących szeroko po świecie sławę naszej literatury dramatycznej. „Wilki w nocy" zdobyły sobie już olbrzymi sukces za granicą i także i na polskich scenach, gdy przed paru laty ukazały się po raz pierwszy. Przygotowane obecnie przez reż. M. Jednowskiego, grającego rolę Prokuratora, obok pp. Kosmowskiej, Kopczewskiej, Mazarekówne, Zbuckiego i Białkowskiego — zapewniają w tej świetnej obsadzie doskonałe wykonanie, polegające na wydobyciu z djaloga całej finezyi i subtelności pióra Rittnerowskiego. „Wilki w nocy" powtórzone będą jutro wieczorem. — Jutro po południu o godz. 3-ciej i pół barwny „Janosik" A. Galicy — po raz pierwszy na przedstawieniu popołudniowem.

— OPERA I OPERETKA. Nowa operetka „Maskotka" została niezwykle entuzyastycznie przyjęta wobec czego operetka ta grana będzie dziś w sobotę i jutro w niedzielę wieczór.

Jutro w niedzielę pop. daną będzie po cenach zniżonych wspaniała opera Bizeta „Carmen" z udziałem najwybitniejszych naszych solistów. W poniedziałek na „Tydzień Akademika" — „Bajadera".

— Z TEATRU BAGATELA. Dzisiaj w sobotę 2 przedstawienia: popołudniu „Szyldkretowy grzebień z Nowackim w roli dyr. Flemminga. Wieczorem efektowna „Wiera Mircewa". W niedzielę popołudniu „Szyldkretowy grzebień" — zaś wieczorem „Zdobycie Berg op Zoom". Na przedstawienia popołudniowe ceny zniżone.

MIEJSKI TEATR OPERA I OPERETKA.

Sobota: „Maskotka".
Niedziela pop.: „Carmen".
Niedziela wiecz.: „Maskotka".

MIEJSKI TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.

Sobota: „Wilki w nocy".
Niedziela pop.: „Janosik".
Niedziela wiecz.: „Wilki w nocy".

TEATR „BAGATELA".

Sobota pop.: „Szyldkretowy grzebień".
Sobota wiecz.: „Wiera Mircewa".
Niedziela pop.: „Szyldkretowy grzebień".
Niedziela wiecz.: „Zdobycie Berg op Zoom".

Listy z kraju.

WIELICZKA. (Reaktywowanie „Czytelni". — Praca kulturalna. — Wieczór purimowy.—Zbiórka na rzecz Ż. F. N. — Sekcya „Akiba" — Biblioteka). Silna liczebnie młodzież żyd. naszego miasteczka, od przeszło już roku pozbawioną była własnego stowarzyszenia. Inercya jednych a niezrozumienie drugich, były powodem, że to jedyne ożywione tut. centrum duchowe — zasnęło snem błogosławionym. Mimo to kilka energicznych jednostek zajęło się reaktywowaniem „Czytelni", która w krótkim czasie stała się napowrót punktem zbornym całej młodzieży żyd. — Praca kulturalna postępuje żywo naprzód. Komitet urządza referaty, odczyty i pogadanki, nadto bezpłatne kursa języka hebrajskiego, historyi żyd. matematyki, palestynografii, literatury polskiej etc.

Niedawno urządził Komitet w miejskiej sali kinowej, wielki wieczór purimowy z nader urozmaiconym programem. Wieczór wypadł pod każdym względem doskonale.

Zbiórka na rzecz Ż. F. N. urządzona w naszem mieście dała dochód blisko dwieście tysięcy marek polskich. Z zadowoleniem stwierdzić należy, że młodsza wiekiem młodzież garnie się ochoczo do pracy. W tych dniach bowiem założono u nas organizacyę „Akiba", skupiającą liczne rzesze generacyi młodszej.

Biblioteka „Czytelni" licząca około ośmset dzieł przedstawia dziś wartość kilku milionową. Do zarządu biblioteki zwracamy się z apelem, by przy zakupnie nowych książek, zwracano należytą uwagę na dzieła pisarzy żydowskich i hebrajskich.

Biecz. W niedzielę święciliśmy pamięć zmarłego nam tow. Götza Jakóba. Kolejno przemawiali tow. dr. Daniel, Reichowa i Wasserstrum, podnosząc serdecznemi słowy zasługi i wybitne Jego zdolności. Z uczuciem żalu i przejęciem się żegnaliśmy drogiego nam zmarłego, postanawiając jednak w duchu pracę Jego uzupełnić i wytrwać wytrwale na posterunku naszej idei.

Po uroczystości odbyło się Walne Zgromadzenie, na którem uchwalono uczcić pamięć błp. Götza. przez zmianę statutu czytelni i nazwanie czytelni „Czytelnia Żyd. imieniem Götza".

Ze świata.

INOWACYE MUSSOLINIEGO. Pośród inowacyi jakie Mussolini zamierza wprowadzić do swego projektu nowej ordynacyi wyborczej, wymienić należy zasadę przyznania prawa wyborczego emigrantom włoskim. Co do prawa wyborczego dla kobiet, to Mussolini jest za tem, by udzielić go początkowo tylko przy wyborach do ciał samorządowych. Prawo głosu w tym wypadku posiadałyby kobiety powyżej lat 25 i mające pewien cenzus naukowy.

ULSTER A IRLANDYA. Różnice, które zaznaczają się między Ulsterem a Wolnem Państwem Irlandzkiem, doznały ponownego zaostrzenia. Rząd Ulsteru jest zdania, że postanowienia regulujące kwestyę granic nie mają odpowiedniej mocy, gdyż władze w Belfast nie były w tej sprawie zapytywane. Rząd dubliński stoi zaś na wręcz przeciwnym stanowisku, twierdząc, że władze ulsterskie nie mają prawa własnowolnie regulować granic.

Wszystkim, którzy nieśli nam słowa pocieszenia w tem wielkiem nieszczęściu, jakie nas spotkało z powodu śmierci naszej koch. żony i matki 321

błp. **Zofii Danzigerowej**

serdecznie dziękują mąż z dziećmi.

Za liczne dowody współczucia z powodu zgonu naszej jedynej córki i siostry

błp. **Zofii Danzigerowej**

dziękuje serdecznie Rafał Pfeffer z rodziną.

Przegląd gospodarczy.

Skargi o wielokrotny kapitał i o „odtysiączki“.

Artykuł niniejszy zamieszczamy jako przyczynek do żywo omawianej w świecie prawniczym i doniosłej zwłaszcza dla kół przemysłowych i handlowych sprawy uwzględniania przez sądy spadku wartości marki polskiej, jakkolwiek nie zupełnie możemy się z poglądami Szan. Autora zgodzić. Dyskusyi na ten temat chętnie użyczymy miejsca na łamach naszego pisma. (Red.).

Mnożą się w ostatnich czasach skargi, w których pozywający domaga się od sądu przyznania mu dziesięciokrotnej wysokości imiennej wartości pewnej sumy pieniężnej, przysługującej mu z tytułu pożyczki zaś w miejsce ustawowych odsetek zwłoki żąda od tysiączek" zwłoki po 5 marek dziennie. Odnośnie do kapitału uzasadnia skarżący swoje żądanie zniżką wewnętrznej wartości marki, która sprawiła, że suma dłużna, należna i płatna roku ubiegłego, przedstawia dziś zaledwie dziesiątą część efektywnej wartości, zaś co do odsetek powołuje się na stosunki faktycznego obrotu, w którym płaci się tytułem „odsetek“ 5 marek dziennie od tysiąca.

Skargi te, które w praworządnem społeczeństwie wprost pomyśleć się nie dadzą, są wyrazem przeraźliwego rozdźwięku między zanarchizowanem gospodarstwem społecznem a ustawodawstwem, między porażonem przez obłęd życiem a prawem, które ongiś przystosowano do rozumnych warunków bytu. Jestto krzyk mizeryi walutowej, która długo bez skutku wzywała pomocy czynników powołanych a, nie doczekawszy się jej, kołacze obecnie o ratunek do niepowołanych organów sądowniczych. Poprostu chory człowiek, zawiedziony przez wszystkich lekarzy, którzy nie chcieli czy też nie umieli mu pomóc, zwraca się w ostatecznej rozpaczy do aptekarza, choć zdaje sobie sprawę, że aptekarz nie wyda medykamentu bez recepty lekarskiej.

Czy pozwy te są uzasadnione?

Nieda się zaprzeczyć, że są one — choć dla prawnika przesądzone — sprawą zasadniczej wagi i dlatego zasługują, aby je wobec świata nieprawniczego oświetlić nieco ze stanowiska prawa pozytywnego.

Ponieważ zasadą tych skarg jest zapoznanie istoty marki polskiej jako pieniądza, nie od rzeczy będzie uprzytomnić sobie w pierwszym rzędzie prawne znaczenie pieniądza a następnie stwierdzić, czy marka polska jest pieniądzem.

Pieniądz jest na poły kategoryą gospodarczo społeczną, na poły pojęciem prawniczem. Ustawy monetarne, nadawszy mu sankcyę instytucyi prawnej, określają go jako prawnie uznany, powszechny miernik wartości a zarazem jako środek płatniczy przy wymianie dóbr. Jestto więc z jednej strony instrument mierniczy, który spełnia funkcyę generalnego wskaźnika przy operacyi wartościowania a z drugiej strony narzędzie płatnicze, za pomocą którego można ważnie ze skutkiem prawnym dokonać umorzenia zobowiązania majątkowego. Dla zapewnienia mu należytego spełnienia obu tych zadań ustawy monetarnie przywiązują doń pewną stałą, zasadniczą wartość wyrażają się w jego imiennej wartości i wyposażają tę wartość w przymusowy kurs. Są to publiczno prawne znamiona pieniądza.

Ustawa cywilna, spożytkowując w swoim zakresie dla swoich celów prywatno prawnych ten szczególny charakter tego znaku obiegowego, czyni zeń stałą miarę tak przy teoretycznej definicyi wartości jakoteż — bo to właśnie jest jej praktycznym celem — przy rzeczywistym obrocie dóbr. Zgodnie z tem stanowi, że pieniądz — będąc miernikiem a nie towarem — z jednej strony nie może być sam przedmiotem kontraktu kupna a z drugiej strony musi współdziałać jako konieczne medyum miernicze przy wszystkich innych kontraktach kupna. Z powodu tej swojej właściwości pieniądz jest także stałym miernikiem i równoważnikiem przy roszczeniach odszkodowawczych. Wprawdzie ustawa w uwzględnieniu tego, że pieniądz jako czynnik płatniczy może sam być przedmiotem pretensyi, przewiduje możność konfliktów na tle kwestyi, jaką należy płacić walutą albo w wypadkach, gdy pewna waluta zostanie wycofaną z prawnego obiegu i zastąpioną inną walutą atoli nie przypuszcza nawet możliwości aby ktoś w czasie obowiązującego pewnego systemu pieniężnego w miejsce jednej mógł żądać większej ilości jednostek walutowych. Wszak roszczenie pieniężne tem się właśnie wyodrębnia od wszystkich innych, że jest już z góry najściślej pod względem cyfrowym i jakościowym określone. Ustawa, polegająca właśnie na tej niezmiennej jakości i cyfrze, z góry też generalnie i cyfrowo normuje odszkodowanie, jakie należy się wierzycielowi od dłużnika, popadłego w zwłokę. Są to 5% względnie 6% odsetki zwłoki. Podczas gdy przy wszystkich innych roszczeniach odszkodowawczych wysokość szkody musi być przez poszkodowanego zindywidualizowaną, pozytywnie wykazaną a może być także przez dłużnika zakwestyonowaną, tu przy pretensyach pieniężnych ustawodawca z powodu stałości zobowiązania głównego był w możności już z góry odszkodowanie to ustalić. Ta specyficzna fizyonomia prawna roszczenia pieniężnego stworzyła pojęcie „zapłaty“, które odnosi się wyłącznie do świadczenia wierzytelności pieniężnej.

Wedle powszechnej ustawy cywilnej jednostka pieniężna jest tedy techniczną jednostką wartości, jak metr jest jednostką długości, jak gram jest jednostką wagi a żądanie wierzyciela, aby mu sąd w miejsce wypożyczonego waloru, przedstawiającego się w cyfrze 1000 jednostek pieniężnych przyznał mu tensam walor, ale w cyfrze 10,000 jednostek pieniężnych jest taką samą niedorzecznością, jak żądanie, aby sąd przyznał wierzycielowi w miejsce należącej się mu jednometrowej sztuki sukna taką samą jednometrową sztukę sukna atoli w metrze tym ma być nie 100 cm ale 1000 cm Uwzględnianie tego rodzaju żądania przez judykaturę byłoby nie tylko podkopaniem bezpieczeństwa obrotu i wydawaniem lekarstw bez przepisu lekarskiego, ale doprowadziłoby do paradoksalnego odkrycia, że jednostka walutowa tego samego systemu walutowego i tejsamej emisyi nie równa się samej sobie, że gram równa się kilogramowi, że matematyczne jeden równa się matematycznemu dziesięć. I pomyśleć, że ta nowa prawda staje się w czternastu dniach prawomocną.

Chodzi o to, czy marka polska jest jednostką walutową, czy jest pieniądzem.

Ustawa z dnia 7 grudnia 1918. Dz. pr. Nr. 19, w art. 4. stanowi: „Marki polskie są środkiem płatniczym w całem państwie polskiem“. Stwierdzamy więc krótko, że na obszarze ziem polskich marka polska jest pieniądzem. Ustawa nie określa bliżej natury tego środka płatniczego, lecz nawiązując faktycznie do obowiązujących dotąd ustrojów pieniężnych, recypuje w drodze historycznej tradycyi dla swego znaku obiegowego te wszystkie znamiona, jakie ma pieniądz wedle ustaw monetarnych państw zaborczych. Znamiona te przedstawiem wyżej.

Coprawda rządowy bank emisyjny, któremu po myśli art. 5 wspomnianej ustawy nie wolno było wydać „ani jednego biletu niezabezpieczonego całkowicie złotem, licząc 2784 marek za jeden kilogram“ wbrew swojej zapowiedzi rozwinął tak niezwykłą produkcyę, że obecnie za kilogram złota płaci się nie 2784 marek, ale około 24,000.000 marek. I to prawda, że zobowiązanie figurujące na etykiecie marki, ma takie niedomagania prawne, że z napisu tego nikt wiedzieć nie może, czy, kiedy i co za ten bilet otrzyma. A wreszcie prawdą jest, że marka polska znacznie mniej jest wartą od bibułki cygaretowej.

Ale wszystkie te momenty, acz niezaprzeczonej doniosłości dla stanowiska marki polskiej na rynku światowym w koncercie walut zagranicznych, są zupełnie obojętne dla jej prawnego stanowiska w obiegu wewnętrznym. Wola ustawodawcy może nadać cechę pieniądza świstkowi papieru jak bankocettom przed stu laty w Austryi, jak assygnatom za czasów pierwszej rewolucyi we Francyi — może nadać tę cechę kawałkowi skóry jak za czasów pierwszych carów w Rosyi, może ją nadać i bibułce cygaretowej a wówczas przedmiot ten bez względu na swoją wewnętrzną wartość podniesiony zostaje do godności pieniądza. Marka polska, choć nie ma pokrycia, choć zagubiła swój „złoty róg“ zachowała przecież swoją „czapkę z piór“ tj. wartość imienną i kurs przymusowy. Jest pieniądzem.

Przyznają to zresztą i ci, którzy skarżą o wielokrotny kapitał. Choć w faktycznem uzasadnieniu swego żądania, opartego na wewnętrznem przewartościowaniu marki, zdają się zaprzeczać marce charakteru pieniądza, bo odmawiają jej najcelniejszej funkcyi pieniądza tj. funkcyi niezmiennego miernika, — to przecież samo żądanie, skierowane na „zapłatę“ najwyraźniej formułują jako pieniężne. i podkreślają ten specyficzny charakter tego żądania przez akcesoryjne żądanie odsetek, które są typowem znamieniem roszczenia pieniężnego. Popadają w ten sposób w samotrzask swego własnego petitum skargowego i bezwiednie stają się twórcami kapitalnego sofizmatu prawniczego, zupełnie analogicznego ze znanym syllogizmem o prawdomownym Kreteńczyku, który twierdzi, że wszyscy Kreteńczycy — kłamią.

Ustawa rozcina ten syllogizm ostrzem pozytywnego przepisu: Prawdą jest że wszyscy Kreteńczycy kłamią, ale Kreteńczyk mówi prawdę — prawdą est, że wartość wewnętrzna marki polskiej podlega zmianom, ale marka jest pieniądzem.

Będzie nim aż do chwili, gdy z woli ustawy zostanie zastąpioną przez inny znak obiegowy. Aż do tej chwili pozwy o wielokrotny kapitał i „odtysiączki“ — może materyalnie słuszne — będą prawniczo i ustawowo chybione.

Dr. Benjamin Schlager.

Giełda krakowska z dnia 9 marca 1923.

Waluty	Waluta markowa: Gotówka (banknoty) Kupno	Gotówka (banknoty) Sprzedaż	Czeki, przekazy wpłaty Kupno	Czeki, przekazy wpłaty Sprzedaż	Transakcye
Dol. St. Zj.	43500	45500	48000	45000	44200—44850
Dol. kan.	—·—	—·—	—·—	—·—	
Franki fr.	2550·—	2750·—	2600·—	2800·—	2725—2660
Fran. belg.	2250 —	2400·—	2300·—	2450·—	2350—2400
Fran. szw.	8100 —	8300·—	8200·—	8400 —	8275—8330
Funty szt.	205.000	210.000	206.000	211 0.0	210—207000
Mk. niem.	1·80	2·30	1·90	2·40	2·23—2·12
Kor. austr.	—·55	—·65	—·58	— 65	—62½
Kor. cz.	1250·—	1325·—	1275·—	1350·—	1300—1310
Kor. węg.	14·50	15·50	15·—	16·—	
Kor. szw.	—·—	—·—	—·—	—·—	—
Kor. duń.	—·—	—·—	—·—	—·—	—
Kor. norw	—·—	—·—	—·—	—·—	—
Lei rum.	—·—	—·—	—·—	—·—	—
Liry	2000·—	2200·—	2025·—	2225·—	
Floreny	17.000	18.000	17.500	18.500	

Akcye bankowe.	Waluta markowa: ofiar.	żądano	Transakcye
Polski Bank Przem. I-VI	4000·—	4500·—	
Bank Hipoteczny	1500·—	2000·—	
Bank Małopolski	2500·—	3000·—	
Ziemski Bank Kredyt.	1500·—	2000·—	1600—1800
Powszechny Bank Kred.	700·—	800·—	
Bank Z. dla Kresów, Łańcut	500·—	600·—	
Akcye Tow. handl. i przem.			
Polskie Tow. handl.	3500·—	4000·—	3550—3650
Handl. Sp. akc. „Impex“	350·—	450·—	
„Polski Glob“	900·—	1600·—	
C. Hartwig, Poznań	—·—	—·—	
Zegluga Polska	1150·—	1350·—	
Warsz. Tow. Trans. i Zeglugi	—·—	—·—	
Zieleniewski I—IV	86.000	93.000	92000—87000
H. Cegielski, Poznań	108.000	115.000	110—109000
Warsz. Sp. ak. Bud. Par. I-III	12.000	14.000	13000—13100
„Lemiesz“ fabr. masz. roln.	—·—	—·—	
„Trzebinia“ żel.	18·000	22.000	20000—
Zakłady amunic. „Pocisk“	4500·—	5500·—	
Huta żelazna, Kraków	—·—	—·—	
„Automotor“ fabr. samoch.	3500·—	4500·—	4200—
Fab. Portl.-Cem. Szczakowa	—·—	—·—	
„Górka“ fabryka cementu	55.000	60.000	58000—
Sierszańskie Zak. Gór. S. A.	68.000	73.000	69000—
„Tepege“ Tow. dla prz. gór.	38.000	43.000	39000—41000
Ska akc. przem. naft. i g. z.	—·—	—·—	
Karpackie Tow. naftowe	—·—	—·—	
Akc. Tow. naft. „Galicya“	—·—	—·—	
A. T. dla przem. oleju skal.	—·—	—·—	
Polska Nafta	6500·—	7500·—	6800—7100
Elektr. w Sierszy I-IV	4500·—	5500·—	5050—
„Oikos“ T. A.	80.000	85.000	
„Pezet“ Powsz. zakł. bud.	6500·—	7500·—	7000—
Fabr. przet. tł. w Trzebini	26.000	35.000	28000—33000
„Krakus“ Zj. fab. prz. wysk.	12.500	13.500	
Fabr. porcel. w Ćmielowie	32.000	37.000	
Fabr. cukru w Chodorowie	45.000	50.000	46500—48000
W. Kucharski fabr. metal.	—·—	—·—	
Herzfeld-Victorius, odl. żel.	—·—	—·—	
„Pharma“ Mag. Jawornicki	16.000	17.000	
S. W. Niemojowski	18.000	23.000	
Fabr. kapeluszy w Myślen.	5000·—	6000·—	

—0-0—

Giełda warszawska z dnia 9 bm. Dolary Stanów Zjedn. tranz. 44500—44700—43750, sprzedaż 43970, kupno 43530. Dolary kanadyjskie tranz. ——— Franki francuskie tranz. —— Franki belgijskie tranz. —— Marki niemieckie tranz. 2·20—1·95.

Czeki: Gdańsk tranz. 2·14—1·97½. Belgia tranz. 2335—2350. Berlin tranz. 2·14—1·97½. Londyn tranz. 208000—209000—206000. Nowy Jork tranz. 43700—44500. Paryż tranz. 2680—2710. Praga tranz. 1325—1350. Szwajcarya tranz. 8355—8225—8250 Wiedeń tranz. 0·64½—0·64.

Kursa dewiz w Berlinie z 9 bm. Holandya 8025—. Włochy 970 Londyn 95500. Nowy Jork 20300. Paryż 2030— Szwajcarya 3780 Wiedeń 28½— Praga 603— Warszawa 43½.

Końcowe kursa dewiz w Zurychu z 9 bm. (PAT). Berlin 0.0257 (0.0275), Holandya 211·95 (211·90), Nowy Jork 535·¾ (536·¼), Londyn 25·19— (25·19—), Paryż 32·32— (32·40—), Medyolan 25·30— (25 42—), Praga 15·92— (15·95—), Budapeszt 0.17½— (0.17½—) Zagrzeb ——— (——), Bukareszt 2·55— (2·50—) **Warszawa 0.0120— (0.0120),** Wiedeń 0.0074¾ (0.0074¾), **Austr.** korona stemplow. 0.0075— (0.0075—).

Liczby w nawiasie oznaczają kurs dnia poprzedniego

—0-0—

Kraków. PAT. Giełda zbożowa: Pszenica 230 tysięcy mp., żyto 126.000—131,000, owies 130,000, mąka pszenna 400,000. Tedencya bez zmiany. Dowóz w życie większy.

Drobne ogłoszenia.

Światło elektryczne zaprowadza do mieszkań i zakładów przemysłowych po cenach przystępnych firma **„Lux“ Kraków** Plac Dominikański Nr. 2 Tel. 3335 Reperacje uskutecznia się natychmiast

Za wskazanie mi do wynajęcia mieszkania z 3—5 pokoi z komfortem w śródmieściu za wysokiem odstępnem lub udzielenie pożyczki, dam pokój z utrzymaniem w pierwszorzędnym pensyonacie izrael. w Krynicy na sezon bezpłatnie. Zgłoszenia do biura „Prasa“, Karmelicka 16 pod „Mieszkanie“ 331

Poszukuje się dla panienki i 10-letniej dziewczynki pokóju z całem utrzymaniem w pobliżu ulicy Szujskiego, przy lepszej rodzinie żyd. na czas od 15 kwietnia do 15 czerwca w zamian za pokój z utrzymaniem dla 2 osób na sezon 6 tygodniowy w pensyonacie w Krynicy, ewent. za zapłatą. Zgłoszenia listowne pod „Leon Vogel“ do biura „Prasa“, Karmelicka 16. 330

Otomany łóżka składane, kanapki rozkładane poleca najtaniej pracownia tapicerska Hammer, Stradom 28. 201

Zdolna stenotypistkę polsko-niemiecką ze znajomością buchalteryi przyjmie natychmiast firma Józef Bader, Przemysł drzewny, Kraków, Gertrudy 29. 208

Poszukuję spólnika, fachowca celem założenia fabryki lub handlu. Posiadam duży lokal frontowy i lokal fabryczny na Kazimierzu i odpowiedni kapitał. Zgłosz. pod „Handel“ do Adm. N. Dzien. 181

Zgubiono papiery wojskowe na nazwisko Salomon Kenner które unieważnia się. 338

PANNA
z kilkuletnią praktyką biurową pisząca bardzo biegle na maszynie, znająca stenografię polską i buchalteryę poszukuje zajęcia na godziny wieczorne. Zgłoszenia pod „M“ do Adm. N. Dz. 343



Tow. okrętowe Red Star Line

283 Linia czerwonej gwiazdy

otworzyło z dniem 1 marca 1923 r. swą filię

w Krakowie, ul. Floryańska 43

gdzie sprzedaje się bilety okrętowe i udziela **bezpłatnie** wszelkich informacyj ustnie i pisemnie w sprawach wyjazdu do Ameryki. :-:

Tłuszcz roślinny 227 **jadalny**

KUNEROL

zawiera 100% tłuszczu przeto jest **ideałem każdej gospodyni.**

Przedstawiciel: **Maurycy Vorzimmer, Kraków.**

Akademik udziela lekcyi ze wszystkich przedmiotów w zakresie gimn., przygotowuje do egzaminów, jakoteż do matury gimn. klasycz. za minimalnem wynagrodzeniem. Zgłoszenia L. Langer, Miodowa 23

NA ŚWIĘTA

כשר של פסח

Znany ze swej dobroci i jakości
tłuszcz roślinny
„Alima i Rose“
100% tłuszczu
do nabycia dla hurtowników

306 w Reprezentacyi:
Kraków, ul. Tomasza 9, II. p.

Dom w Wadowicach

w śródmieściu z parcelą budowlaną, wolnem mieszkaniem 2 pokoje i kuchnia i dobrze prosperującym handlem skór, zaprowadzonym od lat 20 z powodu wyjazdu natychmiast tanio do nabycia. Wiadomość: R. Smulowicz, Kraków, Stolarska 5. 176

POSZUKUJĘ POKOJU KAWALERSKIEGO

z osobnem wejściem z meblami lub bez, dam wysoki czynsz ewent. odstępne. Wiadomość pod „I. F.“ do Adm. N. Dz.

SYPIALNIE

garnitury klubowe, salony, łóżka żelazne, wózki dziecięce, **kołdry,** materace włósienne, kilimy, kapy, narzuty na otomany, firanki w wielkim wyborze poleca 337

Dom meblowy M. Pleszowski

Kraków, Mały Rynek 2. Tel. 4136 i 1351.

Ceny konkurencyjne.

Przyjmuje się zamówienia na kołdry i materace dla hoteli i pensyonatów.

Ostrzeżenie.

Ponieważ doj szło do nasze wiadomości, że antykwaryusze i handlarze książkami zakupują od uczniów nasze własne podręczniki zaopatrzone naszą pieczęcią, ostrzegamy przeto wszystkich przed nabywaniem naszej własności. Zarząd kursów maturycznych „Wiedza“, Kraków, ul. Karmelicka 35. 282

Biura, mieszkania, warsztaty i składy w Katowicach

przy ul. Teichstrasse 7

do wynajęcia za udział w budowie

Zgłoszenia przyjmuje: Przemysł budowlany, Wawrzik. Katowice, Prinz Heinrichstrasse 36, Tel. 2711, ewent, Blumengarten. Tel. 1465. 204

Zyd. Gmina wyzn. w Milówce

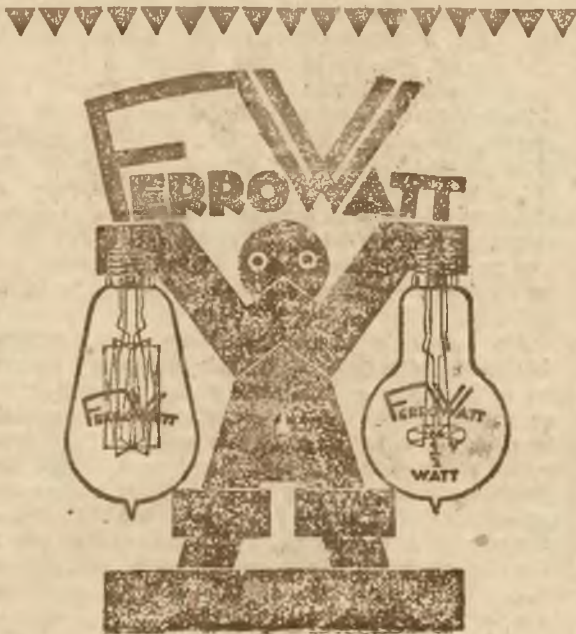
poszukuje od 1 kwietnia 1923 r.

שוחט, חזן ובעל-קורא

z siedzibą w Rajczy. — Płaca miesięczna Mp. 150.000 z wolnem mieszkaniem i dochody boczne. — Oferty z podaniem kwalifikacyi, dotychczasowej działalności i ilości członków rodziny należy skierować do 196 przełożonego tejże gminy

p. Dra A. Kleina w Rajczy (obok Zywca).

Tylko akceptowanemu będą koszta podróży zwrócone



„Najlepsza żarówka“

Kto chce oszczędzać używa tylko tę półwatową żarówkę.

INSTALACYE ELEKTRYCZNE

Przedsiębiorstwo Techniczno-Handlowe

Inż. Tadeusz LESZCZYNSKI

229 **biuro i sklep**

Kraków, ul. Grodzka L. 65

przeprowadza wszelkiego rodzaju instalacye elektryczne tak w miejscu jak i na prowincyi. Wykonuje projekta i kosztorysy na oświetlenie elektryczne dworów, pałaców, młynów, tartaków i t. p. Przeróbki i naprawa istniejących instalacyi. Dostawa materyałów elektrotechnicznych i technicznych.

Angielski zakład krawiecki

Kraków, ul. Zielona L. 14

305 wykonuje na sezon wiosenny

ubrania męskie

z materyałów zagranicznych i krajowych, własnych i powierzonych. Zamówienia uskutecznia w najkrótszym czasie i według najnowszych żurnali.

Ceny o 30% niższe niż wszędzie.

Zdolnego kierownika biura

ze znajomością korespondencyi polsko-niem. poszukuje zarząd tartaku parowego Leizera Griffela w Bolechowie. Zgłoszenia pisemne z podaniem warunków skierować pod powyższy adres. 296

Najnowsze żurnale mód

na wiosnę i lato nadeszły i do nabycia w biurze dzienników Błochowej, Kraków, Gertrudy 23. 341

Flaszki fasonowe białe, półbiałe, ciemno zielone na likiery, wódki, wina i piwa gładkie i z firmą dostarcza wagonowo bezzwłocznie. Wyłączna sprzedaż kraj. hut szklanych po cenach fabrycznych loko stacya załadowania, a mniejsze ilości ze 98 składów fabrycznych we Lwowie

Dom Handlowy A. Schnee

Lwów, Stanisława 10, I. p.

Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. Nacz. Dr. Ign. Schwarzbart. R. odp. Ozyasz Silberbusch. Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 7.